

PO 82 LATACH MOST WRÓCI NA PROSNĘ

Budowa łącznika Bobrowniki - Kopec rozpoczęta!



Dzięki zaangażowaniu sołtysów budowa mostu zaczęła nabierać realnych kształtów. Przełomem był program Budowy Dróg i Mostów, ogłoszony przez premiera Morawieckiego.

- W 2016 roku złożyliśmy wniosek o przygotowanie dokumentacji, którą ówczesny burmistrz Zenon Cegła przyjął ze zrozumieniem - opowiada pan Jacek Gładysz - W kolejnym roku (2017) uchwałę Rady Miejskiej w Grabowie zostały wyznaczone pieniądze na przygotowanie mostu i dróg dojazdowych. W latach 2017-19 trwały uzgodnienia z Wodami Polskimi, jeśli chodzi o uzyskanie pełnych zgód, żeby mógł powstać projekt budowlany mostu.

profesjonalny, skrupulatny, dokładny, przygotowała stosowny wniosek.

Budowa mostu staje się faktem - solidny betonowy łącznik na Prośnie ma powstać jeszcze w tym roku - taki zresztą jest warunek dofinansowania - by budowa została zrealizowana do końca 2021 roku.

A jeśli chodzi o środki na budowę to 3 mln 400 tys. złotych przyznano z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, 1 mln 200 tys. z Samorządu Województwa Wielkopolskiego, natomiast pozostałą kwotę - ponad 2 mln złotych dokłada Urząd Miasta i Gminy Grabowa (całość to 6 mln 800 tys. zł).

Na mocy specustawy zostały wykupione grunty o szerokości 12 metrów, żeby w pasie drogi mieściła się wszelka infrastruktura (światłowodowy, wodociąg). Most ma skrócić też drogę do Kępna i Ostrzeszowa.



W 1939 roku pod osłoną nocy z 1 na 2 września cofające się wojska polskie, żeby opóźnić przeprawę Niemców, wysadziły most łączący Bobrowniki i Kopec. To tutaj, od Skrzynek po Dębicze, była linia umocnień, wielu ludziom ten most posłużył jako droga ucieczki, odwrotu, a później przestał istnieć...

Później cisza, było wiele ważniejszych i bardziej nagłych spraw i tak odbudowa mostu zeszła na dalszy plan. Dopiero w roku 1989 temat mostu zaczął powracać, ale znów nie mówiło się o tym na tyle głośno, by rozpocząć budować. I w końcu - w 2016 roku - porozumienie pięciu sołtysów przyniosło oczekiwany efekt, o moście zaczęto mówić poważnie...

- Marzenia wielu stają się faktem - rozpoczyna się budowa mostu na rzece Prośnie, który z jednej strony łączy Bobrowniki, Kuźnicę Bobrowską, a z drugiej Kopec, Dębicze, Skrzynek - mówił podczas sobotniej uroczystości burmistrz Grabowa Maksymilian Ptak.

Właśnie 18 września wielu ludzi, zaangażowanych w to przedsięwzięcie, zgromadziło się w miejscu budowy mostu, by wspólnie świętować ustawienie tablic - goście, po kolei wkopywali w ziemię tablice (jako umowny kamień węgielny) które mają też być znakiem oficjalnego rozpoczęcia tej inwestycji.

Ciekawy rys historyczny dotyczący mostu oraz okolic przedstawił pan Ignacy Śmiatacz, główny inicjator budowy. To właśnie jemu oraz zaangażowanym sołtysom dziękował burmistrz M. Ptak.

- Dziękuję również inicjatorowi przedsięwzięcia - Ignacemu Śmiataczowi - wspieranemu przez wspaniałych sołtysów Bobrownik, Kuźnicy Bobrowskiej, Kopcina, Dębicza, Skrzynek - wasza wspólna determinacja doprowadziła do tego, że przekonaliście wielu i dzisiaj słowo staje się ciałem - mówił.

Ale to nie jedyne podziękowania z ust gospodarza Grabowa, jakie padły podczas sobotniego spotkania. Dziękował również europoseł A. Możdżanowski, poseł K. Sójce, T. Ławniczakowi, Samorządowi Województwa Wielkopolskiego oraz radnym Rady Miejskiej Grabowa, którzy przychyliłi się do tej wspólnej inicjatywy.

Szczególne podziękowania skierował burmistrz w stronę swojego zastępcy - Anny Mądrej, która jak zawsze w sposób

Cała inwestycja to budowa mostu wraz z drogami dojazdowymi, po prawej i lewej stronie Prośni, które powstaną w przyszłym roku, do października.

Natomiast sam most będzie pełnowymiarowy, betonowy, o nośności ponad 30 ton. Jego budową zajmie się firma Probudowa z Wrocławia pod nadzorem kierownika Adama Kotowskiego.

Podczas uroczystości burmistrz Maksymilian Ptak podkreślił znaczenie historycznego mostu, ale zwrócił też uwagę na jego przydatność jako niewralgicznego punktu dla rolników czy dzieci, które łatwiej będą mogły dostać się do placówki w Bobrownikach, która być może dzięki temu połączeniu wzbogaci się o nowych uczniów.

S. Szmatuła

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W KOPCIU MA JUŻ 75 LAT

18 września był dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Kopciu dniem szczególnym, bowiem świętowano jubileusz 75-lecia działalności jednostki.

Był 1 maja 1946 roku, kiedy to z inicjatywy Idziego Bronieckiego zorganizowano zebranie, mające na celu utworzenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kopciu. Uczestnicy spotkania wyrazili aprobatę dla tego pomysłu i jednogłośnie podjęli uchwałę. Argumentem dla utworzenia miejscowej straży stał się fakt, że wioska była zabudowana przeważnie bu-



Jubileusz 75-lecia, który odbył się na placu przy sali OSP, a poprzedzony był mszą świętą w kościele parafialnym w Giżycach, zgromadził m.in. przedstawicieli samorządu oraz delegacje jednostek OSP, działające na terenie miasta i gminy Grabów.

Były gratulacje i życzenia realizacji planów i zamierzeń oraz kolejnych wspaniałych jubileuszy. Okolicznościowy list wystosował wicemarszałek województwa wielkopolskiego, Krzysztof Grabowski. Wicemarszałek podkreślił w nim, że 75-lecie jednostki jest świadectwem dobrze funkcjonującej organizacji społecznej, skupiającej ludzi gotowych nieść pomoc innym. W podobnym tonie wypowiedzieli się pozostali zaproszeni goście.

- Dziękuję za wasz trud, poświęcenie i ogromne zaangażowanie, jednocześnie życzę wam wielu sił, dużo zdrowia i deklaruję ze swej strony pomoc i wsparcie - mówił burmistrz

Maksymilian Ptak. Życzenia przekazali także: wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - Bożena Klada i Jacek Gładysz, były naczelnik OSP w Kopciu - Józef Sobczak, oraz w imieniu jednostki OSP w Bukownicy, jej były prezes, obecnie pełniący obowiązki prezesa miejsko-gminnego związku OSP RP Zygmunt Ambroży.

Ewa Pilarczyk

Po części oficjalnej odbył się festyn rodzinny. Impreza, mimo że pogoda raczej się nie spisała, była udana. Dzieciaki korzystały z tradycyjnych, festynowych atrakcji. O poczęstunek zadbały panie z KGW Kopec - można było spróbować różnych specjalów, zarówno zimnych, jak i na gorąco.

Dla Kopcina było to kolejne miłe wydarzenie, zorganizowane przez prężnie działające Koło Gospodyń Wiejskich. Gratulacje!

dnykami drewnianymi, krytymi słomą, o raczej zwartej zabudowie, przez co zachodziła obawa powstania pożarów zbiorowych. „Aby mieć przeto pewność natychmiastowej i skutecznej pomocy postanawia się zorganizować Ochotniczą Straż Pożarną w Kopciu” - zapisano w dokumencie, którego treść podczas uroczystości przytaczała drużna, a zarazem sołtys Kopcina - Agnieszka Pośpieszyńska.

W krótkim czasie po podjęciu decyzji o utworzeniu OSP, przy dobrych chęciach osób pragnących zabezpieczyć mienie swoje i sąsiadów, zakupiono sikawkę strażacką; wybudowano też kapliczkę w Kopciu oraz remizę OSP. Tak jednostka przetrwała do dziś.

